



HELENA NIECHCIAŁ

Polska Misja Dla Ścigania Zbrodni Wojennych

Polish War Crimes, Liaison Group, Team Brunswick

Hildesheim, 17 października 1946 r.

Obecni:

Sędzia inv.: mjr R. Zdankiewicz, sędzia Sądu Okręgowego

Protokolant: U. Egler, sekretarz

w sprawie przeciw: [Alice] Orlowski

Staje świadek, który po pouczeniu o skutkach karnych za fałszywe zeznanie i w prawnej formie zaprzysiężony zeznaje:

Imię i nazwisko	Helena Niechciał
Wiek	23 lata
Wyznanie	rzymskokatolickie
Stan cywilny	panna
Zawód	ekspedientka
Stosunek do podejrzanej	obcy
Karana za krzywoprzysięstwo	nie
Obecne miejsce zamieszkania	obóz Trillke-Werke, Hildesheim
Miejsce zamieszkania w Polsce	Małogoszcz, pow. Jędrzejów

Przed wojną mieszkałam w osadzie Małogoszcz w powiecie Jędrzejowskim. W styczniu 1942 r. zostałam aresztowana przez Niemców i jako tzw. polityczna wywieziona do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, gdzie przebywałam aż do 1945 r.

W 1943 r., będąc w Oświęcimiu, poznałam niejaką c, Niemkę, dozorczynię ubraną w mundur ss-mański z pistoletem u boku. W ręku nosiła ponadto stale gruby, mocny kij, którym biła i katowała *Häftlingów* [więźniów]. Osobiście nie byłam przez nią uderzona, natomiast widziałam w około sześciu wypadkach, jak Orlowski pobiła tymże kijem, względnie ręką, po twarzy, względnie kopała *Häftlingów* zatrudnionych w tamtejszym obozie.

Biła ona bardzo mocno i to za jakąś błahostkę, wzgl. bez przyczyny. Osobiście nie znam wypadku tego rodzaju pobicia *Häftlinga* przez Orlowski, by potem nastąpiła śmierć. Słyszałam od innych, którzy byli w swoim czasie na Majdanku, że Orlowski tamże była jeszcze gorsza i w wielu wypadkach miała bić tak mocno, że ludzie poumierali.

Orlowski rozpoznałam tu bezpośrednio po jej aresztowaniu i stwierdzam z całą stanowczością, że jest to właśnie ta Orlowski, która była u nas w obozie w Oświęcimiu i o której zeznałam w powyższym protokole. Jestem w każdej chwili gotowa powtórzyć moje zeznania Orlowski [prosto] w oczy.

Na tym kończę. Przed podpisaniem przeczytano.